

# M. Szymański

---

## Wystawa konserwatorska woj. warszawskiego w Pułtusku

---

Ochrona Zabytków 4/3-4 (14-15), 213-215

---

1951

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Technika wykonania to chuda tempera kładziona na cienutkiej pobiałce. Rodzaj spoiwa wykaże analiza.

Znaczenie zabytkowe i historyczne odslanianej polichromii jest wielkie. Czas powstania ok. 1560 r.

WEŁNA — WOJ. POZNAŃSKIE.

Innego rodzaju jest malarstwo w drewnianym kościółku w Wełnie Polichromia z czasów ok. 1729 malowana przez A. Szwachę, naśladowująca iluzjonistyczne polichromie architektury mурowanej, znajduje się w bardzo złym stanie skutkiem zaniedbania budowli, która stanowi wspaniały zabytek budownictwa drewnianego. W dużym procencie zniszczona przez plamy zacieków i prze-malowania, nie dające się w zupełności usunąć, wyglądała polichromia przed przystąpieniem do konserwacji bardzo źle. Zabezpieczona i odczyszczona poddawana jest obecnie dalszym zabiegom konserwatorskim.

Gorzej przedstawia się natomiast sprawa samego drewna, które niszczone jest przez spuszczela i kołatka w górze, a dołem przez grzyb *merulius lacrimans*<sup>1</sup>. Najważniejszym problemem konserwatorskim stało się wobec tego zabezpieczenie przed grzybem i owadami, które jest w toku. Przez zabezpieczenie drewna ratujemy polichromię, która w krótkim czasie uległaby zagładzie.

Tego rodzaju prace i na taką skalę nie były jeszcze w kościółkach drewnianych wykonywane. Ponieważ grzyb jest młody i nie liczy więcej niż dwa lata, należy się z zatruciem spieszyć i w tym sezonie musi on być unieszkodliwiony i usunięty.

Prace te wykonywane są w ramach Pracowni Konserwacji Zabytków przy współudziale Wydziału Konserwacji ASP w Warszawie.

K. Dąbrowski

## ROŻNE

### WYSTAWA KONSERWATORSKA WOJ. WARSZAWSKIEGO W PUŁTUSKU.

Celem zobrazowania różnorodnych zagadnień konserwatorskich, z którymi należało się zetknąć w 21 powiatach woj. warszawskiego, Urząd Konserwatorski tego terenu zorganizował w maju i czerwcu b. r. w Pułtusk Wojewódzką Wystawę Konserwatorską. Obyła się ona w ramach uroczystych „Dni Pułtuska”, w świeżo odbudowanej zabytkowej kamienicy mieszcząńskiej z XVIII/

<sup>1</sup> Wprowadzony został z nową podłogą w 1949 r.



Ryc. 189. Wełna — kość. drewniany. Widok na część chórową przed konserwacją.  
Ze zb. P. K. Z.



Ryc. 190. Wełna — kość. drewniany. Fragment malowidła na stropie prezbiterium przed konserwacją.

Ze zb. P. K. Z.



Ryc. 191. Wystawę Konserwatorska w Pułtusk — sala dokumentacji architektonicznej.

Ze zb. U. K. woj. Warsz.



Ryc. 192. Wystawa konserwatorska w Pułtusk — sala inwentaryzacji malarstwa z modelem fontanny wilanowskiej.  
Ze zb. U. K. woj. Warsz.



Ryc. 193. Wystawa konserwatorska w Pułtusk — sala inwentaryzacji malarstwa z modelem fontanny wilanowskiej.  
Ze zb. U. K. woj. Warsz.



Ryc. 194. Wystawa konserwatorska w Pułtusk — sala malarstwa i rzeźby.  
Ze zb. U. K. woj. Warsz.

XIX w., przeznaczanej na cele biblioteczne.

Budynek położony w centralnym punkcie miasta, przy jednej z pierzei Rynku i naprzeciw Zamku — siedziby Powiatowej Rady Narodowej — jest obecnie najbardziej reprezentacyjnym obiektem społecznym w mieście.

Umiejscowienie wystawy konserwatorskiej w Pułtusk było podyktowane chęcią zaznajomienia miejscowych władz i społeczeństwa z pracami typu konserwatorskiego w związku ze zniszczeniami i realizacją odbudowy Pułtuska jako zabytkowego zespołu o niecodziennych wartościach, jak również chęcią zwrócenia szczególniejszej uwagi na mało znany dotąd zabytkowy zespół o bogatej przeszłości historycznej, architektonicznej i znaczeniu urbanistycznym.

W dniu otwarcia wystawy konserwator zabytków wojew. warszawskiego zobrazował w dłuższym przemówieniu zadania stojące przed państwową służbą konserwatorską przy odbudowie zabytków przeszłości w trosce o całość i trwałość naszych pomników kultury i wykazał, jaka rola winna w tych pracach przyspaść społeczeństwu

Kartusz z napisem „Wystawa Ochrony Zabytków“ zapraszał zwiedzających do wnętrza hallu, w którym po jednej stronie wejścia umieszczono gablotę z fotografiami dokumentów, dotyczących ochrony zabytków polskich w latach 1918, z drugiej, na tle barw narodowych, piękny model naturalnej wielkości głowicy z oranżerii wilanowskiej.

Pierwszą salę jak i następną poświęcono malarstwu i rzeźbie. Na ścianach rozmieszczono liczne artystycznie opracowane fotografie (w wym. 30x40 cm) zabytków malarstwa ściennego oraz dekoracji rzeźbiarskiej z terenu wojew. warszawskiego. Wśród nich zwracały uwagę fotografie odkrytych spod piasku i tynków malowideł figuralnych w Kłoczewie (z XVIII w.), wydobytych na światło dzienne, malowidła architektoniczno-figuralne w Goźlinie (XVII w.), spoglądające jakby ze ścian drewnianego kościołka oraz malowidła krajobrazowe i groteskowe z Rybińska (XVIII w.), figuralne z Węgrowa (XVIII w.), arabskowe z Radziejowic (XVIII w.), figuralne z Czerwińska (XII—XI7 w.), krajobrazowe z Jabłonny (XVIII w.), groteskowe z Jordanowic (XVIII w.), krajobrazowe i arabskowe z Małej Wii (XVIII w.). Wszystkie mówią o swym znaczeniu, o wartościach, z epok od romantyzmu przez gotyk, renesans (Czerwiński), barok do romantyzmu, świadczą

równocześnie o trosce, z jaką powołane zostały do życia przez zabiegi konserwatorskie, prowadzone na zlecenie i pod kontrolą Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego. Obok nazwiska J. B. Plerscha na wystawie widnieje nazwisko nie mniej znanego Sz. Mańkowskiego — artystów związanych z działalnością artystyczną St. Augusta, jak również znanego jedynie z imienia malarza Jakuba A. z Czerwińska (1559 r.).

Bogato ilustrowana fotografiami panorama Warszawy z XVIII w. w Małej Wsi koło Grójca, zajmująca całą ścianę, gromadziła szczególnie dużo osób interesujących się przeszłością stolicy. W tej sali umieszczono również ekrany, poświęcone detalowi rzeźbiarskiemu i architektonicznemu z Kobyłki, Rybienka, Jordanowic. Zestawiono na parawanach również barwne kopie wg oryginalnych projektów budowli wykonanych w XVIII w. dla Jabłonny przez J. Fontanę, D. Merliniego, J. Chr. Kamsetzera, St. Zawadzkiego, S. B. Zuga, pokazano kolekcję widoków artysty amatora i patrioty z XIX w. E. Jurgensa, odnoszących się m. in. do Płocka, Makowa, Pułtuszka. Przypomniano jeszcze szkice z XX w. rekonstrukcji zamków mazowieckich.

W sali I-szej rozwieszono również mapy zabytków woj. warszawskiego, na których zaznaczono kolorowymi szpilkami miejsca prowadzonych i zamierzonych prac konserwatorskich. Mapy te wzbudziły szczególną uwagę zwiedzających.

Rzeźbę reprezentowały w tej sali figurki dziecięce z festonami kwiatów z piaskowca należące do tarasu ogrodu wilanowskiego. Widać było na nich świadomie pozostawione ślady zabiegów konserwatorskich — nie spatynowane flekowania, wykonane starannie w pracowni konserwatorskiej.

Następna sala, prócz fotografii na ścianach, mieściła wielkich rozmiarów plansze inwentaryzacji barwnej (naturalnej wielkości) malowideł ściennych J. B. Plerscha (groteski) w Jordanowicach k/Grodziska. W czasie prac konserwatorskich wykonywanych tam w roku bieżącym oprócz w/w malowideł zostały odkryte dalsze. Zademonstrowano również w skali 1 : 1 karton (do witraża dla Nowego Miasta k/Płońska) projektu art. mal. E. Przeorskiej, wykonanego w pracowni J. Olszewskiego w Warszawie. Środek sali zajął model fontanny wilanowskiej, zaś na czterech jej narożach, na wysokich podstawach, umieszczono naturalnej wielkości modele detali omawianej fontanny: dzieci na raku, ślimaku, żółwiu i żabie.

Przechodzącemu z tej sali na dalsze piętro rzucał się w oczy umieszczony na tle czerwieni napis: „Ochrona Zabytków w Służbie Pokoju“.

Drugie piętro zawierało kilka sal poświęconych architekturze i zespołom urbanistycznym m. in. w Pułtusku, Górze Kalwarii, Płocku, Janowie, oraz ochronie krajobrazu i przyrody w różnych miejscowościach za pomocą fotografii, planów i ilustracji dokumentalnych. Szczególnie sala poświęcona Pułtuski została opracowana bardziej wyczerpująco. Oprócz modelu obrazującego szczegóły założenia urbanistycznego, zwłaszcza rynku i bezpośredniego otoczenia, zademonstrowano historyczny rozwój miasta wg planów z wieku XVII XVIII i pocz. XIX.

Oczywiste jest, że mieszkańcy Pułtuszka najdłużej przebywali w tej sali, zwłaszcza, że dano im możliwość zapoznania się również z zamierzeniami konserwatorskimi na najbliższą przyszłość: szczególne zainteresowanie budziły projekty wolnej rekonstrukcji ratusza arch. T. Kornackiego.

Wystawa konserwatorska w Pułtusku, zorganizowana w całości przez Urząd Konserwatorski Województwa Warszawskiego dzięki obfitości eksponatów i dzięki poruszonym zagadnieniom i sposobowi ich podania była interesującą nie tylko dla miejscowego społeczeństwa i uczestników wycieczek powiatowych, lecz również i dla znawców.

Wystawa konserwatorska pokazała wreszcie po raz pierwszy, ile wysokiej klasy zabytków posiada woj. warszawskie i ile starania wkładają władze konserwatorskie woj. warszawskiego w opiekę nad nimi.

M. Szymański

#### KRONIKA WYDZIAŁU SPOŁECZNEJ OPIEKI NAD ZABYTKAMI PRZESZŁOŚCI POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

Wojna lat 1939—1945 zniszczyła prawie całkowicie dorobek materialny Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, które w ostatnich dziesiątkach lat odegrały niepoślednią rolę w dziejach ochrony pomników kultury polskiej. Pozostała tylko bogata tradycja i szczupłe grono jednostek dobrze przygotowanych do tej pracy.

Potrzeby w zakresie ochrony zabytków były po wojnie wielkie i znacznie przewyższały możliwości zaspokojenia ich przez Państwo.

W latach bezpośrednio powojennych usiłowano kilkakrotnie podjąć próby